№ 70. Sobota, 30 marca (11 kwietnia) 1874. № 70.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . 4 50 k. „ 3 miesiące . 2 25 k. „ 1 miesiąc . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 31 marca (12 kwietnia), — **św. Woskr. Christa.**
W poniedziałek, 1 (13) kwietnia, — **św. Ponedielnik.**
We wtorek, 2 (14) kwietnia, — **św. Wtornik.**

Słońce wsch. o godz. 5 min. 15; zach. o godz. 6 min. 49.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 29 Marca (10 Kwietnia) 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	742.4	+ 6.5	98	spokojnie
1	740.9	+ 11.4	77	spokojnie.
9	740.4	+ 8.5	88	spokojnie

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 31 marca (12 kwietnia), — św. Juljusza pap.
W poniedziałek, 1 (13) kwietnia, — św. Hermenegildy męcz.
We wtorek, 2 (14) kwietnia, — św. Tyburcjusza męcz.

Wysokość wody na Wiśle stóp 9 cali 2.

* W przyszły czwartek, 4 (16) kwietnia, w dniu poświęconym pamięci cudownego ocalenia Najjaśniejszego Pana od grożącego Jego Cesarskiej Mości niebezpieczeństwa, nabożeństwo w warszawskiej katedrze prawosławnej rozpocznie się o godzinie 11-ej zrana i skończy się po godzinie 12-ej, poczem odbędzie się procesja z katedry i nabożeństwo dziękczynne w placu Saskim.

JW. jenerał-gubernator warszawski i dowodzący wojskami warszawskiego okręgu wojskowego raczy przybyć do katedry o godzinie 11-ej zrana.

Tegoż dnia odprawione będą nabożeństwa dziękczynne w świątyniach wszystkich wyznań.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Wdowa po kupcu st.-petersburgskim, Tekla Seliwerstowowa, kurator Kostromskiego Komitetu opiekuńczego nad ubogimi, kupiec Aleksy Żiwuszczew i wdowa po kapitanie artylerji Barbara Ratajewowa, ofiarowali: pierwsza 4,000 rub., a ostatnich dwoje po 600 rub. każde, z zastrzeżeniem, aby na koszt procentu od tych kapitałów otwarte zostały stypendja w podwładnych Cesarskiemu Towarzystwu Filantropijnemu: Iwanowskiej szkole panien w St. Petersburgu, pod nazwą „Seliwerstowskiego," i w Kostromskich: ochronie dla dzieci, pod nazwą „Ratajewowej," i w domu schronienia dla starych kobiet ubogich, pod nazwą „Aleksandry i Felicyty."

W skutku najpoddanniejszego przedstawienia o tem drogą ustanowioną Najjaśniejszemu Panu, zapadło 21 lutego roku bieżącego Najmiłościwsze zezwolenie Jego Cesarskiej Mości na ustanowienie pomienionych stypendjów.

—

* Zmarły w 1870 r. sekretarz gubernjalny Fryderyk Hartoch, przez testament sporządzony 1 sierpnia 1853 roku, a zarejestrowany w St. Petersburgskim Sądzie Okręgowym 30 lipca 1871 r., wyznaczył pomiędzy innemi 3% całego swego majątku na ustanowienie stypendjów na korzyść niezamożnych, a budzących nadzieje wychowańców szkoły przy kościele ewangelicko-luterskim św. Anny w St. Petersburgu, liczba których, wybór i suma wsparcia, całkowicie powinny być pozostawione do uznania Rady kościoła ewangelicko-luterskiego św. Anny, z zastrzeżeniem, aby tym stypendjom nadana była nazwa stypendjów „Fryderyka Hartocha." Kapitał, jaki dotąd wpłynął z majątku testatora na ten przedmiot do rozporządzenia Rady kościelnej, jako egzekutorki pomienionego testamentu, zawiera się w 6% biletach ciągłego dochodu, wynoszących według ceny nominalnej 7,500 rubli.

Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Oświecenia Publicznego, 25 lutego roku bieżącego, Najwyżej zezwolić raczył na ustanowienie przy szkole kościoła ewangelicko-luterskiego św. Anny w St. Petersburgu, pod warunkami zamieszczonemi w testamencie Hartocha, stypendjów na koszt procentów od legowanego kapitału 7,500 rubli, z nadaniem tym stypendjom nazwy stypendjów „dymisjonowanego sekretarza gubernjalnego Fryderyka Hartocha."

—

* Wdowa po sztabs-kapitanie Barancewie, Elżbieta Mikołajówna i siostra jego Głapira Janówna Kirsanowowa ofiarowały do rozporządzenia ziemstwa Szczygrowskiego kapitał *trzy tysiące* rub., dla ustanowienia na koszt procentu od takowego, jednego stypendjum imienia zmarłego Mikołaja Janowicza Barancewa, który był prezesem Zjazdu Sędziów Pokoju okręgu Szczygrowskiego, z zastrzeżeniem, aby ten stypendysta, wybierany przez Szczygrowski Urząd Ziemski, kształcił się kolejno: z początku w jednej z szkół wiejskich powiatu Szczygrowskiego, następnie w jednym z niższych zakładów naukowych, potem w gimnazjum lub równym mu zakładzie naukowym i nakoniec w uniwersytecie.

Z polecenia Szczygrowskiego Zebrania Ziemskiego, Powiatowy Urząd Ziemski wniósł w tym przedmiocie podanie do gubernatora kurskiego, przedstawienie którego o tem z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przesłane zostało do uznania i rozporządzenia Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

W skutku najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Oświecenia Publicznego o ustanowieniu pomienionego stypendjum, Najjaśniejszy Pan, 25 lutego r. b., raczył Najwyżej na to zezwolić i rozkazał podziękować ofiarodawczyniom.

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Ministra Oświecenia Publicznego, 25 lutego r. b., Najwyżej zezwolić raczył na ustanowienie przy Syzrańskiej szkole realnej, kosztem funduszów miejskich, dziesięciu stypendjów, po 200 rub. każde, z nazwaniem pięciu z nich „stypendjami imienia Ministra Oświecenia Publicznego, hrabiego Dymitra Andrzejewicza Tołstoja," trzech—„stypendjami imienia byłego Towarzysza Ministra Oświecenia Publicznego, rzeczywistego radcy stanu Jana Dawidowicza Deljanowa" i dwóch — „stypendjami imienia kuratora Kazańskiego okręgu naukowego, radcy tajnego Piotra Dymitrowicza Szestakowa."

Zarazem Jego Cesarska Mość raczył rozkazać podziękować Syzrańskiej Radzie Miejskiej.

—

* Najjaśniejszy Pan, będąc obecny 24 marca na paradzie kościelnej pułku Konnego lejb-gwardji, z powodu jego święta pułkowego, 25 marca, raczył zastać ten pułk w stanie wzorowym, za co oznajmia Monarsze zadowolenie wszystkim zwierzchnikom i udziela niższym stopniom: mającym szewrony — po 3 rub., a pozostałym—po 50 kop. na głowę.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, 25 marca r. b., w St.-Petersburgu, przetranzlokowany został, zostający przy 1-ej Pawłowskiej szkole wojskowej, sztabs-kapitan St.-Petersburgskiego pułku grenadjerów imienia Króla Fryderyka Wilhelma III *Zaszczuk 1-y* — do Litewskiego pułku leib-gwardji, w stopniu porucznika, z pozostawieniem przy tejże szkole; uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, kapitan 5 Kargopolskiego pułku dragonów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza *Sapożnikow*, z mundurem.

—

Czasowe postanowienia o prawach służbowych dobrowolnie wstępujących, którzy weszli do służby frontowej przed 1 marca 1874 roku.

(Najwyżej zatwierdzone 19 marca 1874 r.).

Dobrowolnie wstępującym, którzy weszli do służby frontowej przed 1 marca 1874 roku, dozwala się korzystać z praw albo według poprzedniego Postanowienia z 8 marca 1869 roku, albo według nowej Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 1 stycznia 1874 roku, na następujących zasadach.

1. Ci którzy ukończyli kurs wyższych zakładów naukowych lub złożyli świadectwo o zdaniu w nich ostatecznego egzaminu, zachowują poprzednie prawo awansowania na oficera po przesłużeniu we froncie co najmniej 2 miesiące, przy wszystkich innych warunkach wskazanych przez istniejące przepisy prawa.

2. Ci którzy ukończyli kurs w średnich zakładach naukowych, lub zdali egzamin ostateczny w tych zakładach, oraz i ci wszyscy, którzy według swego ukształcenia zaliczeni są według nowej Ustawy (z 1 stycznia 1874 roku) do 2-ej kategorji dobrowolnie wstępujących, mogą korzystać i z praw przez tę ustawę oznaczonych dla tej kategorji, to jest mogą być awansowani na oficera po przesłużeniu co najmniej 6 miesięcy (zamiast poprzedniego rocznego terminu), przy zachowaniu wszystkich innych ustanowionych warunków.

3. Co się tyczy dobrowolnie wstępujących, którzy weszli do służby na prawach *z pochodzenia* (to jest tych, którzy nie zdali egzaminu ani wyższych, ani średnich zakładów naukowych) i jeszcze nie wstąpili do szkół junkrów, to z liczby nich, należący podług poprzedniego podziału do 1-ej kategorji, to jest *z szlachty dziedzicznej*, zachowują poprzednie prawo do awansu na oficera, po przesłużeniu co najmniej 2 lat; wszyscy zaś inni, należący podług poprzedniego podziału do 2-ej i 3-ej kategorji, otrzymują prawo do awansu na oficera po przesłużeniu trzech lat (to jest terminu oznaczonego w nowej Ustawie dla dobrowolnie wstępujących 3-ej kategorji, zamiast poprzednich 4-o i 6-o letnich terminów).

4. Jedni i drudzy, z pomienionych w punkcie 3-im, dobrowolnie wstępujący mogą korzystać z wskazanych w nim praw do awansu na oficera tylko w takim wypadku, jeżeli zdadzą egzamin wstępny do wejścia do szkoły junkrów, według obecnie obowiązującego programatu, w bieżącym 1874 lub w przyszłym 1875 roku. W tym celu, wszyscy będący w oddziałach wojsk dobrowolnie wstępujący, nie posiadający praw ze względu na oświatę, i niemogący złożyć świadectwa o ukończeniu z korzyścią kursu *sześciu* klas gimnazjów lub szkół realnych, albo *drugiej* klasy seminarjów duchownych, obowiązują się *zaraz* do zadeklarowania zwierzchności, czy pragną zdać egzamin wstępny do szkoły junkrów w początku mającego się rozpocząć w bieżącym roku kursu, lub odłożyć do września 1875 roku.

Przy tem jednakże ci dobrowolnie wstępujący, którzy w ciągu 1873 roku ukończyli *dwadzieścia lat* wieku, powinni zdać pomieniony egzamin *koniecznie* w roku bieżącym. Jeżeli liczba pragnących składać egzamin w roku bieżącym przewyższy ogólną liczbę wakansów w szkołach junkrów, to z liczby zdających egzamina przyjmuje się tyle, ile okaże się możliwem, według wyższości otrzymanych na egzaminie stopni; inni zaś powracają do swych oddziałów i wejdą do szkół junkrów w przyszłym 1875 roku.

5. Ci zaś co i w przyszłym 1875 roku nie zdadzą egzaminu wstępnego do szkół junkrów, albo którzy przedtem sami zadeklarują, że nie są w stanie przysposobić się do takowego w terminie wyżej oznaczonym, powinni był *wyłączeni* z liczby *dobrowolnie wstępujących.* Przy tem ci z nich, którzy do 1 stycznia 1874 roku nie ukończyli 21 lat wieku, wyznaczonego do powołania według nowej Ustawy o obowiązku służby wojskowej, powinni w swoim czasie stawić się do losowania, albo pozostać w służbie na prawach *ochotników*; ci zaś którzy ukończyli pomieniony wiek, mogą otrzymać dymisję, jeżeli nie zechcą nadal służyć w charakterze *ochotników.*

6. Dobrowolnie wstępujący, którzy zdali przy wejściu do służby do wojsk artylerji i inżynierji egzamin według specjalnego programatu, dołączonego do art. 41 ks. I cz. II Zb. Post. Wojsk. w 6 przedł., nie obowiązani są składać na nowo egzamin i korzystają z praw nadanych w nowej Ustawie dobrowolnie wstępującym 3-ej kategorji.

Uwaga. Dobrowolnie wstępujący, którzy weszli do artylerji i saperów i dotąd nie zdali pomienionego egzaminu, obowiązani są złożyć takowy w roku bieżącym, a w razie niezdania go, należy z nimi postąpić stosownie do punktu 5-go.

7. Ścisłe zachowanie wszystkiego wyżej wyłuszczonego porucza się szczególnej troskliwości i odpowiedzialności dowódców oddziałów.

—

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych.

Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej 14 czerwca 1868 roku uchwały Komitetu Ministrów i stosownie do wniosku Rady Głównego Zarządu do Spraw Prasowych, 27 marca 1874 roku, Minister Spraw Wewnętrznych uznał za właściwe zabronić sprzedaży pojedynczych numerów gazety *Sowremiennyja Izwiestja.*

—

* *Departament Telegrafow.* Na stacji telegraficznej *w Tomaszowie* (w gubernji Petrokowskiej) otwarte zostało przyjmowanie depesz korespondencji międzynarodowej.

2. Na następujących stacjach *kolei żelaznej Charkowsko-Nikołajewskiej* otwarte zostało przyjmowanie korespondencji wewnętrznej, a mianowicie: w Znamience, Trepówce, Jelizawetgradzie, Medeiowie, Szarówce, Kucówce, Dolińskiej, Kazance, Nowym-Bugu, Nowej-Połtawce, Dobrem, Szerbinie, Gorochówce i Nikołajewie.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W warszawskim trybunale handlowym, w 1872 roku było **prowadzone** 10,817 czynności, z nich załatwiono 10,763, pozostało do załatwienia 54 czynności dotyczących upadłości.

W ogólnej liczbie 10,817 czynności było procesów 8,877, o upadłościach 74, ekonomicznych 1,866.

Czynności dotyczące upadłości w 1872 roku obejmowały sumę 5,561,161 rubli 57½ kop.

W porównaniu z 1871 rokiem, w warszawskim trybunale handlowym, za 1872 r. odbyło się czynności więcej o 2,007, a mianowicie: spraw więcej o 1,746, upadłości mniej o 10, ekonomicznych więcej o 271.

—

* Kancelarja zarządu warszawskiego oddziału ruskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, która mieściła się w koszarach Mirowskich, przeniesiona została do gmachu zarządu komendanta warszawskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr. 11.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* *S. Peterb. Wied.* donoszą, że na posiedzeniu centralnego komitetu doradczego do niesienia pomocy ludności gubernji samarskiej, która ucierpiała z powodu nieurodzaju, dnia 7 lutego, **odczytany został telegram Ministra Spraw Wewnętrznych**, następującej osnowy: „Jenerał-adjutant Jafimowicz doniósł w raporcie najpoddanniejszym, że ludność cierpiąca niedostatek przyjdzie do siebie pod tym jedynie warunkiem, jeżeli zboże przeznaczone do siewu odstawione zostanie na miejsce nie później jak 15 marca, oraz jeżeli włościanie otrzymają całkowitą ilość zboża, jakiej potrzebują do obsiania pól, stosownie do swoich środków, i jeżeli nie będą odciągani od pracy obowiązkowym przewozem zboża podczas roztopów wiosennych i robót w polu, trwających do 15 maja; Minister przeto uprasza o obmyślenie w komitecie doradczym środków niezbędnych co do punktów powyższych, oraz o zastanowienie się nad tem, czy suma wyasygnowana na zboże do siewu będzie wystarczająca." Po wysłuchaniu tego telegramu, komitet uznał za niezbędne wstawić się do rządu o dodatkowe wyasygnowanie, na zboże do siewu dla włościan, 250 tysięcy rs., które mogą być oddane do rozporządzenia gubernatora i udzielane z jego rozporządzenia, w miarę potrzeby, urzędowi ziemskiemu gubernjalnemu. W powiatach zaś bugurusłańskim i bugulmińskim, obsianie pól zapewnione jest w zupełności. Przeto komitet postanowił: upraszać gubernatora o jak najrychlejsze wyjednanie u rządu sumy pomienionej, tytułem pożyczki, i polecić urzędom powiatowym; samarskiemu, nikołajewskiemu, i tymczasowej komisji żywnościowej powiatu buzułuckiego, ażeby wydały wnet rozporządzenia co do natychmiastowego posłania do m. Samary podwód po zboże do siewu, tak, ażeby na 15 marca zboża to mogło być odstawione do składów centralnych każdego powiatu i zostało rozdane po wsiach przed nastaniem bezdroży wiosennych.

—

* Na posiedzeniu oddziału **jeografji fizycznej** ruskiego Towarzystwa jeograficznego, odbytem 12 marca, jak pisze gazeta *Golos*, zakomunikowana została wiadomość o przychyleniu się jenerał-gubernatora turkiestańskiego do propozycji posłania p. Siewiercowa do wschodniego Tiań-Szania, dla dokonania badań zoologicznych i geologicznych, w którym to celu wyznaczona została komisja mająca nakreślić program tej wielkiej wyprawy. Oprócz tego odczytany został protokół rady, z którego okazuje się, że Towarzystwu zakomunikowana została propozycja p. Głuchowskiego, ażeby skorzystano z poruszeń małych oddziałów kozackich, posyłanych corocznie z Orenburga nad Ust'-Urt dla zasłaniania granic, w celu wykonania niewelacji pomiędzy morzami Aralskiem i Kaspijskiem, i jeżeli przedstawi się możność, doprowadzenia prac topograficznych do Uzboju, zwłaszcza na przestrzeni pomiędzy Igdali i Sarykamyszem. Rada Towarzystwa znajduje, że prace podobne byłyby wielce pożądane i że dla ich urzeczywistnienia możnaby skorzystać z spółdziałania orenburgskiego i kaukazkiego oddziałów Towarzystwa, jak również władz miejscowych.

—

* Donosiliśmy, że podczas krótkiego pobytu księcia Walji w Moskwie, jego królewska wysokość zwiedził, 26 stycznia, wyścigi kłusowe. Obecnie *Mosk. Wied.* podają wiadomość, że zwróciwszy wtedy szczególną uwagę na kłusaka „Chwalenyj," **książę następca tronu angielskiego** życzył sobie dowiedzieć się o nazwisku właściciela tego konia, A. S. Mazurina, któremu przysłał 16 marca wazę za pośrednictwem księcia P. G. Wołkońskiego, koniuszego dworu Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu. Waza ta jest srebrna, wyzłacana wewnątrz, ozdobiona gustowną rzeźbą i dwiema głowami końskiemi w wypukłorzeźbie. Na podstawie wazy wyrżnięte są: z jednej strony litery S. A. R., z drugiej zaś wyrazy: *Le Prince de Galles à la Société des courses de trotteurs à Moscou.*

—

* Gazeta *Golos* donosi, że 11 marca, wieczornym pociągiem kolei żelaznej warszawskiej przybyło do St. Petersburga z Wiednia **poselstwo japońskie**, składające się z cesarskiego sprawującego interesa Josimoto-Chanabusa, sekretarza poselstwa Cikatomo-Siga i zostających przy poselstwie Kacitaki-Jamonuci i Todanori-Najtoo. Wszyscy stanęli w hotelu europejskim.

—

* Kijów, 17 lutego. W sali uniwersytetu św. Włodzimierza odbyło się **pierwsze roczne zebranie Południowo-Zachodniego oddziału Cesarskiego Ruskiego Towarzystwa jeograficznego.** Z odczytanego na tem posiedzeniu sprawozdania z czynności oddziału w 1873, to jest pierwszym roku jego istnienia, pomiędzy innemi okazuje się, że oddział składa się z 90 czynnych członków i 12 członków uczestników.

Działalność oddziału w roku upłynionym stanowiło co następuje:

Oddział wydał i rozesłał obszerny programat etnograficzny, na który przysłano już znaczną liczbę odpowiedzi, w kształcie materjałów etnograficznych o różnych miejscowościach kraju; dał początek muzeum

przez zebranie przedmiotów charakteryzujących kraj i jego mieszkańców — w muzeum znajduje się już 880 przedmiotów; zawiązał stosunki z licznemi uczonemi, rządowemi i publicznemi instytucjami w przedmiocie zamiany wydawnictw i obecnie otrzymał już w darze dla swej biblioteki 678 książek i broszur.

Na 10 posiedzeniach oddziału, oprócz czynności ekonomicznych, 9 członków odczytało referaty z jeografji, etnografji i statystyki kraju; rozważana była kwestja o jednodniowym spisie ludności m. Kijowa, słuchano śpiewów bandurzysty Wieresaja i uczczono pamięć zmarłego w zeszłym roku M. A. Maksimowicza przez wspomnienie o jego rozmaitych zasługach w tej sferze działalności, która stanowi zadanie oddziału.

—

* Ukazanie się w Niemczech południowych znacznej liczby **wypadków otrucia się trichinami**, wywołało w Rosji szereg środków przeciwko zarazie tego rodzaju; z nich najgłówniejszy stanowiło zakazanie w 1866 r. przywozu wieprzowiny z zagranicy. Dzięki, pomiędzy innemi, pomienionemu środkowi, u nas nie wykryto żadnego wypadku choroby trichinowej u ludzi i kiedy w 1872 r., w pozostałej Europie, zapadanie na tę chorobę ustało, zakaz przywożenia wieprzowiny z zagranicy został uchylony; ale następnie, w 1873 roku, po otrzymaniu wiadomości o zamierzonem wysłaniu do Rosji znacznego transportu amerykańskiej solonej wieprzowiny z trichinami, zakaz ten został przywrócony.

Najnowsze badania dowiodły, że ukazanie się trychin zależy od pewnych klimatycznych i ekonomicznych warunków. We Francji, południowych Niemczech, w Węgrzech i w Rosji rzadko bywa, albo wcale się nie zdarza; za to w południowych Nemczech, gdzie przytem używa się na pożywienie surowa wieprzowina, trichiny częściej dają się dostrzegać. Ale najczęściej zarażenie trichinami napotyka się w południowej Ameryce i w tych miejscowościach Europy, gdzie sprowadzono ztamtąd wieprzowinę; tak około 1860 r. w Niemczech (Hamburgu i Bremie) zwróciły na siebie uwagę wypadki zachorowywania od używania na pokarm wieprzowiny, sprowadzanej z Valparaiso.

Na zasadzie powyższych danych, obawa zarazy od używania na pokarm miejscowej w Rosji wieprzowiny przedstawia się przesadzoną. Niemniej Najwyżej ustanowiona komisja sanitarna uznała za właściwe wskazać, że w celu największej ostrożności, nie należy używać wieprzowiny surowej, przekładając mięso pieczone, albo ugotowane i dobrze zamarynowane i uwędzone.

—

* Pskowskie gubernjalne zebranie ziemskie ostatniej kolejnej sesji postanowiło wnieść do budżetu roku bieżącego sumy następujące, naznaczone na **wydatki odnoszące się do wychowania publicznego:** 1) 2,110 rubli na urządzenie zjazdów nauczycielskich; 2) 2,110 rub. na utrzymanie stypendystów przy szkołach powiatowych, z warunkiem, aby nowych stypendystów nie naznaczać, z wyjątkiem powiatu noworżewskiego, gdzie pozwolono przyjąć jednego stypendystę, a do ukończenia jego wychowania wypłacać po 65 rubli rocznie; 3) 5,500 rub. na urządzenie szkoły nauczycieli ziemskiej, przyczem poruczono urzędowi gubernjalnemu starać się o zatwierdzenie ustawy tej szkoły; 4) 800 rub. na utworzenie dziesięciu stypendjów w ziemskiej szkole nauczycieli; 5) 1,915 rub. na urządzenie dwóch klas niższych w szkole realnej pskowskiej; 6) 800 rub. na utrzymanie stypendystów w tej szkole, i 7) 4,000 rub. na utworzenie w szkole realnej pskowskiej stypendjum imienia prezesa gubernjalnego zebrania ziemskiego, barona A. B. Fitinghofa. Razem 17,235 rub.

—

* Toż samo pskowskie zebranie gubernjalne, zgodnie z przedstawieniem urzędu gubernialnego, postanowiło otworzyć urzędowi **kredyt** w kwocie 10,000 rub. z kapitału zapasowego, dla udzielenia wsparcia nowootwierającym się **towarzystwom pożyczkowym i i oszczędności**, w wysokości od 300 do 500 rubli na każde, na termin od 3 do 5 lat, na 5%, przyczem, w razie udzielenia pożyczki, zapraszać do każdego towarzystwa kuratora z znanych mieszkańców miejscowych.

—

* Przebywający w Odesie poddani cesarstwa niemieckiego obchodzili 10 (22) marca 78 rocznicę urodzin cesarza Wilhelma wielką uroczystością, w sali Towarzystwa „Harmonja." Na obiedzie, w sali bogato przystrojonej, znajdowało się, jak donosi *Odesk. Wiest.*, do 150 osób, w liczbie których byli także przyjezdni z Kiszyniewa i Nikołajewa, oraz znakomitsi goście rusc y.

—

* **Z latarni Suchumskiej** donoszą do „Nikołajewsk. Wiestn.", że w Suchumie, od 17 do 22 lutego padał prawie bezustannie **śnieg** i pokrył ziemię na 1/2 do 3/4 arszyna grubości. Śnieg przeleżał 10 dni, przy mrozie około 7° R.; podobne zjawisko w Suchumie jest rzadkością.

—

* 25 stycznia, **nad Muganiem**, o 12 wiorst od Belasuwaru, pasterze **zabili tygrysa**, który, jak należy przypuszczać, wyszedł z lasów lenkorańskich i niepostrzeżony dostał się nad Mugań. Tygrys ten, nim go zabito, zdołał pokaleczyć 6 ludzi.

—

LISTA

nagród przysądzonych przez międzynarodowy Sąd biegłych wystawcom Ruskiego oddziału wystawy powszechnej w Wiedniu w 1873 roku.

(Ogłaszana z rozporządzenia Najwyżej ustanowionej Komjsji do udziału Rosji w wystawie powszechnej w Wiedniu w 1873 roku)

*(Dokończenie *).*

GRUPA XXII.

Wystawa muzeów artystyczno-przemysłowych.

Dyplom honorowy.

Szkole techniczno-rysunkowej Strogonowa i będącemu przy niej muzemu artystyczno-przemysłowemu, w Moskwie.

GRUPA XXIII.

Przedmiota i aparata kościelne.

Medale zasługi.

Boruchinowi Janowi, za obrazy mozajkowe; *Monigettiemu* Hipolitowi, za ołtarz marmurowy z malowidłem; *Postnikowowi* Andrzejowi, w Moskwie, za mszał, i naczynia kościelne z emalją i malowidłem; *Frołowowi* Aleksandrowi, za obrazy mozajkowe; *Chlebnikowowi* Janowi, w Moskwie, za roboty emaljowane z rysunkami.

Medale wykwintnego gustu.

Lichaczewowi Michałowi z synami, w St. Petersburgu, za wyhaftowane ubiory księże; *Szebanowowi* Mikołajowi, w Moskwie, za lampy.

GRUPA XXV.

Utwory współczesne sztuk pięknych.

Medale kunsztu.

Za malarstwo:

Ajwazowskiemu Janowi, w St. Petersburgu; *Bekkerowi* Adolfowi, w Finlandji; *Bronnikowowi* Teodorowi w St. Petersburgu; *Wiereszczaginowi* Bazylemu, w St. Petersburgu; *Willewaldemu*, w St. Petersburgu; *Gue* Mikołajowi, w St. Petersburgu; *Gersonowi* Wojciechowi, w Warszawie; *Grommemu* Bazylemu, w St. Petersburgu; *Gruzińskiemu* Piotrowi, w St. Petersburgu; *Gunowi* Karolowi, w St. Petersburgu; *Dükkerowi* Eugenjuszowi, w St. Petersburgu; *Kellerowi* Janowi, w St. Petersburgu; *Klodtowi* baronowi Janowi, w St. Petersburgu; *Kowalewskiemu* P. w St. Petersburgu; *Kotzebuemu* Aleksandrowi, w St. Petersburgu; *Lahoriemu* Leonowi, w St. Petersburgu; *Makowskiemu* Włodzimierzowi, w Moskwie; *Makowskiemu* Konstantemu, w St. Petersburgu; *Perowowi* Bazylemu, w St. Petersburgu; *Mikieszinowi* I. w St. Petersburgu; *Riepinowi* Eljaszowi, w St. Petersburgu; *Rizzoniemu* Aleksandrowi, w St. Petersburgu; *Sawrasowowi* Aleksemu, w Moskwie; *Swierczkowowi* Mikołajowi, w St. Petersburgu; *Siemiradzkiemu* Henrykowi, w St. Petersburgu; *Charlamowowi* Aleksemu, w St. Petersburgu; *Jansenowi* Karolowi, w Finlandji.

Za rzeźbę:

Kamieńskiemu Teodorowi, w St. Petersburgu; *Klodtowi* baronowi, w St. Petersburgu; *Ławiereckiemu* Mikołajowi, w St. Petersburgu; *Runebergowi* Walterowi, w Finlandji; *Cziżowowi* Maciejowi, w St. Petersburgu.

Za kartony:

Bruniemu Teodorowi, w St. Petersburgu.

Za aqua-forta:

Masałowowi N.

Za architekturę:

Bernhardtowi Rudolfowi; *Hippiusowi* Ottonowi, w St. Petersburgu; *Hartmanowi* Wiktorowi; *Gedike* Robertowi, *Grimmowi* Dawidowi; *Dalowi* Leonowi; *Kosowowi* W., *Makarowowi* Michałowi; *Mesmacherowi* M.; *Monigettiemu* Hipolitowi; *Riezanowowi* Aleksandrowi; *Tonowi* Konstantemu; *Schreterowi* Wiktorowi.

GRUPA XXVI.

Wychowanie, kształcenie i nauczanie.

Medale postępu.

Betzowi Włodzimierzowi, doktorowi i profesorowi, za anatomiczne preparata mózgu; *Butlerowowi*, profesorowi, w St. Petersburgu za kwas trimetilowy (nowe odkrycie); *Oddziałowi Wojskowo-Topograficznemu Głównego Sztabu*, w St. Petersburgu, za jeneralną kartę Rosji; *Szkole Technicznej* (Cesarskiej), w Moskwie, za zbiory do uczenia rzemiosł: stolarskiego, slusarskiego i kowalskiego; *Instytutowi Technologicznemu* (St. Petersburgskiemu), za rysunki przynależytości maszyn; *Juwiaskiülskiemu seminarium ludowo-nauczycielskiemu*, w gubernji Wazaaskiej, w m. Juwiasküla, za książki i pomoce naukowe.

Medale zasługi.

Jeneralnej dyrekcji szkół, w Finlandji, za udoskonalenie i postęp nauczania szkolnego; *Iljionowi* Aleksemu, w St. Petersburgu, za roboty litograficzne i chromolitograficzne; *Owerinowi* A., w Tyflisie, za zielnik roślin zakaukazkich i roślin Tyfliskiego ogrodu Aklimatyzacyjnego; *Sitowskiemu* Mikołajowi, w Tyflisie, za zielnik roślin zakaukazkich i roślin Tyfliskiego ogrodu Aklimatyzacyjnego; *Centralnemu Komitetowi Statystycznemu*, w St. Petersburgu, za mapy przemysłu Rosji Europejskiej i Azjatyckiej.

Dyplomy uznania.

Barancewiczowi Maurycemu, w Moskwie, za przewodnik stenograficzny; *Korwin-Krasińskiemu* Hubertowi, w gubernji Kijowskiej w Reimentarówce, za preparata mikroskopiczne; *Pikowi* Jakóbowi, w Warszawie za pomoce naukowe do historji naturalnej; *Rejnhotowi* Teodorowi, w St. Petersburgu, za książkę pod tytułem: „Odpowiedzi na pytania dzieci w dziedzinie produkcij technicznych"; *Strembickiemu* Aleksandrowi, w St. Petersburgurgu, za woskowe przeparata rozwoju sterleta i siga; *Finlandzkiemu Centralnemu Biurowi Geodezyjnemu*, w Helsingforsie za topograficzną mapę Finlandji; *Szarrerowi* G., w Tyflisie, za zielnik drzew i krzewów Tyfliskiego ogrodu botanicznego.

Wystawy dodatkowe.

Medale współpracownictwa.

Buschenowi A. B., rzeczywistemu radcy stanu, w St. Petersburgu, za roboty ekonomiczno-statystyczne; *Butowskiemu* A. J., radcy tajnemu, za pomoc w wykonaniu robót handlowo-statystycznych, przysposobionych dla wystawy; *Fedczence*, w Moskwie, za zbiory turkiestańskie; *Sängerowi* N., sekretarzowi moskiewskiewskiego muzeum politechnicznego, za urządzenie zbioru turkiestańskiego; *Iwanowowi* Dymitremu, za urządzenie zbioru turkiestańskiego; *Sitowskiemu* Mikołajowi w Tyflisie, za zebranie liczebnych danych o produkcyjności i handlu Kaukazu; *Tarasowowi*, inżynierowi, za mapę kraju Turkiestańskiego.

*) Patrz Nr. 66 *Dzien. Warsz.*

Z NIEMIEC.

(Od naszego korespondenta).

W tych dniach uczony berliński Dr. Stephan, wydał broszurę pod tytułem: *Weltpost und Luftschiffahrt* („Poczty całego świata i żegluga napowietrzna"), zawierającą bardzo ciekawe w tym przedmiocie prelekcje, które miał on niedawno w Berlinie. Osnowa tej broszury potwierdza znaną prawdę, że należycie uorganizowane komunikacje pocztowe są potężnym czynnikiem w sprawie oświaty i że ich rozwój jest miarą cywilizacji państwa. To ostatnie twierdzenie autor popiera danemi statystycznemi, które przytacza w broszurze pomienionej. P. Stephan oblicza, że posyła się pocztą corocznie, na całym świecie, 3,300 miljonów listów, tak, iż wypada dziennie 9½ milj., na każdą zaś sekundę 100 listów! Czwarta prawie część tej ogromnej liczby wypada na Wielką Brytanję, mianowicie po 29 listów rocznie na każdego mieszkańca; za Wielką Brytanją idą w Europie Niemcy, gdzie wypada 14 wlistó na jednego mieszkańca; potem Francja i Belgja— po 12 listów, Austro-Węgry — po 4—5 listów, i nareszcie Rosja — po 0,6 listów na każdego mieszkańca. W samym Berlinie bywa ekspedjowanych i otrzymywanych dziennie po 250,000 listów otwartych i zamkniętych (w tej liczbie około 40,000 pocztą miejską) i i 25,000 posyłek z pieniędzmi i rozmaitemi przedmiotami; w ciągu zaś tygodnia podczas świąt Bożego Narodzenia, liczba ta wzrasta o półtrzecia raza! W 1873 roku przeszło przez pocztamt berliński przeszło 55 miljonów egzemplarzy rozmaitych gazet. Listów urzędowych przechodzi przez pocztamty niemieckie około 75 miljonów rocznie, posyłek zaś z pieniędzmi pocztowemi przeszło za miljard talarów. Z liczby 500 miljonów listów wyekspedjowanych w roku zeszłym przez pocztamty niemieckie, około 45% wypada na listy prywatne; w tej to olbrzymiej liczbie listów odźwierciadlają się prawdopodobnie radości i smutki społeczeństwa niemieckiego i cały jego pogląd na świat. O tem zaś, jaki stosunek zachodził, podczas ostatniej wojny, pomiędzy Niemcami i ich wojskami walczącemi we Francji, świadczy następujące liczby: od 16 lipca 1870 do ostatnich dni marca 1871 roku, przez urząd pocztowy polowy przesłano 90 miljonów listów, t. j. po 315 listów dziennie! Podług wiadomości przytoczonych przez Dra Stephana, znajduje się obecnie w cesarstwie niemieckiem 6,000 urzędów pocztowych, które wywiązują się ze swego zadania z nadzwyczajną akuratnością. Dalej mowa jest w broszurze o głównych linjach pocztowych na kuli ziemskiej; jedna z najdłuższych linij idzie z Chrystjanji, na półwyspie Skandynawskim, do kolonji Wiktorji w Australji. W końcu, mówiąc o żegludze napowietrznej, autor wynurza przekonanie, że komunikacja pocztowa za pomocą balonów da się urzeczywistnić. Między innemi, jakiś oficer, zdaje się z Szlezwig-Holsztynu, złożył niedawno w parlamencie niemieckim memorjał o wynalezionym przez siebie przyrządzie do żeglugi napowietrznej, mogącym poruszać się w kierunku pożądanym; wykazując usługi, jakie wynalazek ten wyświadczyć może podczas wojny i sądząc zapewne, że rząd niemiecki da się tem skusić, wynalazca zgadzał się na sprzedanie swego sekretu za trzy miljony talarów! Naturalnie, że propozycja podobna została odrzucona.

W jednym z poprzednich listów moich mówiłem o projekcie nowego kanału, mającego na celu ułatwienie stosunków handlowych pomiędzy Berlinem i Wiedniem; obecnie zaś powzięty został nowy projekt, połączenia głównego targu Niemiec, miasta Lipska, z rzeką Elbą za pomocą kanału spławnego; w tych dniach podpisany już został dekret królewski w przedmiocie wyasygnowania funduszu na badania przygotowawcze do budowy tego kanału.

Przy wzmiance o drogach komunikacji, wspomnieć także wypada o godnej naśladowania innowacji na drogach żelaznych niemieckich. Obowiązywał dotąd na tutejszych drogach żelaznych przepis, że dla uniknienia spotkania się pociągów, te ostatnie powinny były znajdować się jeden od drugiego przynajmniej w odległości jednej stacji, t. j. pociąg wyruszał z miejsca wówczas jedynie, gdy idący przed nim pociąg stanął już na następnej stacji; lecz ponieważ tryb podobny zwalniał ruch, postanowiono przeto urządzić co pół mili tak zwane *Blockstationen*, t. j. niewielkie budki strażnicze z prostym przyrządem telegraficznym, połączonym z wekslem drogi żelaznej w ten sposób, że wtedy tylko daje znać, iż kolej jest swobodna, gdy idący przodem pociąg minie następną budkę strażniczą; budki takie urządzone zostały na drodze żelaznej lipsko-drezdeńskiej i na wszystkich ważniejszych kolejach niemieckich.

Nim przejdę do najnowszych wiadomości politycznych, wspomnę o rzadkiem zjawisku ekonomicznem, zniewalającem do zastanowienia się nad jego następstwami. Podczas gdy dość zamożni koloniści niemieccy przesiedlają się z Rosji do stanu Nebraska i dzięki środkom posiadanym, są w możności przezwyciężenia tamecznych, trudnych warunków ekonomicznych danej chwili, ubodzy emigranci z Niemiec, nękani temiż warunkami, wracają z Ameryki do kraju rodzinnego, w nadziei znalezienia tu zatrudnienia, i po rozczarowaniu co do ziszczenia się tych nadziei, przyłączają się do tej klasy niezadowolonych z terazniejszego ustroju życia ekonomicznego i społecznego, która i bez nich zwiększa się liczebnie z każdą chwilą. Tymczasem, pomimo zbytecznej liczby rąk niezatrudnionych, jako następstwa przesilenia przemysłowego, cena robotnika nie obniża się, lecz przeciwnie, idzie coraz bardziej w górę. Nie pojmując przyczyny tego zjawiska, gospodarze niemieccy narzekają na przesadzone, w ich przekonaniu, wymagania robotników, i ze swej strony podnoszą ceny swoich produktów. Rezultatem tego wszystkiego jest drożyzna i zwiększenie liczby ubogich i niezadowolonych. Do zmiany takiego stanu rzeczy przyczynić się mogą jedynie reformy gruntowne w sferze przemysłu i w ogóle w zakresie bytu ekonomicznego, lecz na ten przedmiot zwracają na teraz mało uwagi, takowa bowiem zaprząta się walką z stronnictwem klerykalnem i projektem reorganizacji armji niemieckiej.

W tych dniach aresztowany został arcybiskup koloński Paweł Melchers. Trzeci to już! Prezydent policji, otrzymawszy 30 marca rozkaz aresztowania arcybiskupa, udał się w tym celu następnego dnia do jego mieszkania, lecz otrzymał odpowiedź, że arcybiskup „ustąpi jedynie w obec przemocy", i w rzeczy samej, musiano użyć przemocy ażeby posadzić arcybiskupa do karety, która zawiozła go do więzienia.

Co się zaś tyczy projektu reorganizacji armji, wspomniana przezemnie w ostatniej korespondencji pogłoska o zamiarze rozwiązania parlamentu w razie odmowy tego ostatniego co do uchwalenia projektu pomienionego, staje się coraz prawdopodobniejszą. Oto co powiedział niedawno chory kanclerz państwa do odwiedzających go deputowanych, pp. Luziusa i Ditze: „W 1867 r. rzekłem w parlamencie: „byle posadzić Niemcy na konia, a jeździć już na nim same potrafią *);" teraz zaś obawiam się, że wyrazy te utracą swe znaczenie: zdaje się, że parlament chce dowieść, iż Niemcy nie potrafią obejść się bez obcej pomocy. Parlament nie pojmuje terazniejszej sytuacji. Niektórzy znakomitsi jego członkowie uważają siebie za związanych wypowiedzianemi przez nich poprzednio przekonaniami i sądzą, że nie służy im prawo czynienia tego, czego wymaga chwila obecna. Pod tym względem postępowałem inaczej: starałem się zawsze zbadać nowe położenie rzeczy, robiłem rozbrat z poprzedniemi poglądami, jako skoro wymagały tego okoliczności polityczne, i dumny jestem z takiego sposobu postępowania, stawiam bowiem ojczyznę wyżej po nad własną osobistość. Innego sposobu postępowania nie pojmuję wcale." Zganiwszy taką postawę deputowanych wybranych stosownie do jego życzenia, Bismarck tak mówił dalej: „Nie mogę być zadowolony z takiego położenia rzeczy. Nie mogę przynieść w ofierze mojej sławy europejskiej! (*Ich kann meinen europäischen Ruf nicht opfern*). Jak skoro będę mógł wziąść pióro do ręki, podam się do dymisji. Znajdzie się może kto inny, który potrafi zapewnić sobie niezawodną większość w terazniejszym parlamencie. Mam i bez tego wiele do walczenia w innem miejscu, np. w radzie związkowej. Wykazując sposób postępowania niektórych członków stronnictw liberalnego i postępowego, powiadają mi z przekąsem: „I na tych to ludziach opierasz się." Takiemu położeniu rzeczy, szkodliwemu dla najważniejszych interesów państwa, potrzeba jak najprędzej położyć kres; na to są dwa tylko środki: *moja dymisja lub rozwiązanie parlamentu.*" — Pomimo atoli tych wyrazów, które wywarły wielkie wrażenie, między innemi na deputowanych wszystkich stronnictw, nie można nie żywić przekonania, że rozwiązanie parlamentu wśród teraźniejszych okoliczności jest niemożebne prawie, z powodu głównie walki klerykalnej. Nowe prawo o organizacji armji nie ma, dla bardzo prostej przyczyny, popularności wśród ludu i nie ulega najmniejszej wątpliwości, że stronnictwo socjalno-demokratyczne, zwłaszcza zaś klerykalne, skorzystałoby z tego dla zyskania jak największej ile możności liczby miejsc w nowym parlamencie kosztem naturalnie tych członków terazniejszego parlamentu, którzy nie są przeciwnikami projektu ministerjalnego. Co się zaś tyczy wyż przytoczonych wyrazów Bismarcka, to nawet przyjaciele jego podzielają w tym wypadku żdanie, że zbyteczna może dobitność jego słów jest następstwem cierpień nerwowych. „Parlament lub ja"— rzekł Bismarck, „parlament z Bismarckiem"—odpowiadają inni. Prawdopodobnie też myśl o pomyślności ojczyzny pojedna pomiędzy sobą te wyrażenia....

Na teraz posiedzenia parlamentu zostały zawieszone z powodu świąt, lecz rozpoczną się one na nowo zaraz po przewodniej niedzieli i jak sądzą, trwać będą do końca b. miesiąca. Bardzo to prawdopodobne ze względu na nawał prac, które mają być załatwione podczas sesji teraźniejszej. Przekonano się między innemi, że wiele czasu zabiera głosowanie; okoliczność ta spowodowała niektórych deputowanych, do zastąpienia teraźniejszego sposobu głosowania innym, dogodniejszym i szybszym. Deputowany von-Franckenberg wystąpił nawet w parlamencie z wnioskiem zaprowadzenia „głosowania telegraficznego". Oto na czem ono zależy: 1) przed każdym deputowanym będą dwa guziki, jeden dla „Tak", drugi dla „Nie;" deputowanemu dość będzie przycisnąć jeden z tych guzików dla dania swego głosu; 2) na ścianie na przeciw fotelu prezesa, wypisane będą nazwiska wszystkich członków parlamentu, przy każdem zaś nazwisku znajdować się będą dwie klapy, dla „Tak" i „Nie"; 3) na tejże ścianie, nieco niżej, umieszczone będą trzy cyferblaty; na jednym z nich będzie wykazaną suma głosów danych na korzyść projektu, na drugim — suma głosów danych przeciw takowemu, trzeci zaś cyferblat ma konkontrolować sumę wszystkich głosów; 4) przy samym przyrządzie, na pasku z papieru, z wydrukowanemi na nim nazwiskami deputowanych, odbijany będzie podczas głosowania wyraz „Tak" lub „Nie," stosownie do tego, który z tych wyrazów podany zostanie przez tego lub owego deputowanego; 5) cały proces głosowania podług tego systemu zabierze tylko około 30 sekund, czyli pół minuty! Firma pp.

* Heben wir Deutschland nur in den Sattel, reiten wird es schon können."

Siemens i Halske podejmuje się zrobienia tego skomplikowanego przyrządu, pod warunkiem, że nie będzie żądać żadnego wynagrodzenia w razie, gdyby takowy okazał się niepraktycznym.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Berlin, 10 kwietnia. Stronnictwo narodowo-liberalne postanowiło, prawie jednomyślnie, głosować na korzyść całej żądanej przez rząd stopy pokojowej (401,000 ludzi), jeżeli stopa pokojowa oznaczona zostanie teraz na siedm lat. Kanclerz państwa przyjmował dziś po południu Bennigsena.

Berlin, 10 kwietnia. W kwestji organizacji armji, zyskana została, na korzyść uchwalania na siedm lat wymaganego przez rząd stanu pokojowego, znaczna większość, złożona z konserwatystów, wolnych konserwatystów i narodowo-liberalnych.

Wiedeń, 10 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby panów, przy rozprawach nad prawami wyznaniowemi, obecnymi byli wszyscy książęta kościoła. Przy rozprawach ogólnych, pięciu biskupów przemawiało za przejściem do porządku dziennego, podczas gdy czterech innych mówców zbijało ich dowodzenia. Jutro toczyć się będą w dalszym ciągu rozprawy ogólne.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Thiers, jak donoszą z Paryża pod datą 30-go marca, ma się teraz daleko lepiej i przyjmuje znów swych przyjaciół. Podeszły ów mąż stanu jest głęboko zasmucony rezultatem rozpraw nad fortyfikacjami paryzkiemi. Thiers odezwał się nader ironicznie o prawicy, która nie chce, aby Paryż był stolicą, a zamierza zamienić to miasto w główny punkt obronny. Obrona Paryża w tej postaci, w jakiej ją projektują, jest zresztą zupełnie bezużyteczną, gdyż mu wiadomo na pewne, że Niemcy nie mają zamiaru powtórnie oblegać Paryża. „Tak przywykliśmy, rzekł Thiers, do gilotyny, że nie możemy pojąć otworzenia przez kata żył dla zadania człowiekowi śmierci. Niemcy zgniotą opór Francji nie przez zabranie jej głowy albo serca—Paryża, a przez to, że opanują departamenta i powstrzymają dopływ krwi do serca." Dla finansów francuzkich upatruje Thiers klęskę w nowych planach wojennych. Potrzebne na to sumy i teraz już przenoszą fundusz, jaki jest w rozporządzeniu, a ponieważ wydatki będą znacznie przewyższały budżet, przeto okaże się niezbędnem zawarcie nowych pożyczek, czego wielu, być może pragnie, gdyż można cóś na tem zarobić.

* Wiadomość o ucieczce Rocheforta, Pascala Grousset i Jourde'a potwierdzona jest telegramem, otrzymanym w Paryżu przez córkę Rocheforta. Mieszkańcy Sydney'u urządzili zbiegom owację.

* Daliśmy już poznać trudności jakie napotka przyjęcie budżetu wojennego przez delegację austro-węgierską. Ubóstwo skarbu Węgier, zdecyduje delegowanych parlamentu peszteńskiego na energiczne domaganie się poczynienia znacznych oszczędności a z drugiej znów strony podrożenie przedmiotów potrzebnych do utrzymania armji zmusi ministra domagać się większego kredytu niż oznaczony w ostatnim budżecie. Jedynym sposobem pojednania tych dwóch rzeczy, byłoby, pod pozorem zupełnej spokojności panującej obecnie w Europie i pokojowych nadal widoków, powstrzymać roboty fortyfikacyjne przedsiewzięte od lat kilku przez rząd austro-węgierski. Taka kombinacja pozwoliła by, jeśli nie na zmniejszenie wydatków na wojsko, to przynajmniej na powiększenie konieczne w innych pozycjach a tym sposobem na uniknienie konieczności znacznego podwyższenia cyfry poprzedniego budżetu. Istotnie też, zdaje się że w takim duchu postanowili działać delegowani węgierscy a zapewniają iż jenerał Kuhn, nie tylko że nie sprzeciwia się takim zamiarom, lecz nawet uprzedził je niejako, wykreślając z prawa finansowego na rok 1875, kredyt nadzwyczajny, który miał być spowodowany przez znaczne roboty obronne. Spotykamy w korespondencji z Wiednia do *Koelnische Zeitung*, drugą wskazówkę podobnego rodzaju. Hrabia Andrassy miał zamiar nabyć od Turcji małą wysepkę Ada-Kaleh, znajdującą się wśród Dunaju, niedaleko od Wrot Żelaznych a naprzeciw miasta węgierskiego Orsowa. Ten kawałek posiadłości tureckiej, umieszczony w pośród Węgier, Serbji i Rumunji, małą ma wartość ze swojej rozciągłości, lecz tworzy a nadewszystko utworzy stanowisko bardzo ważne, skoro żegluga po Dunaju ułatwioną zostanie w tych stronach. Nie wiemy czy hr. Andrassy już sformułował urzędownie projekt, który mu przypisują i nie wiadomo także, czy inne strony interesowane usposobione są przyjąć przychylnie takowy. Projekt ten jednak wywołuje uwagi dość poważne, wypływające właśnie z ważności tego stanowiska z punktu zapatrywania się na interesa żeglugi międzynarodowej. Godzi się postawić zapytanie, czy w pewnych okolicznościach interesa takie mogą ucierpieć z powodu posiadania tej wyspy przez mocarstwo wielkie i czy nie należy raczej przypuszczać, że Turcja lepiej uczyniłaby ustępując ją na własność jakiegoś państwa drugorzędnego, Serbji naprzykład, do której łatwo przyszłoby ją przyłączyć przy stosownych warunkach topograficznych. Lecz jakiekolwiek będzie rozwiązanie tej kwestji, jeżeli już takowa zostanie wkrótce wniesioną, pewnem jest, że rozwiązanie to wypłynie z rozpraw lojalnych i pokojowych pomiędzy stronami interesowanemi i że nie należy obawiać się żadnego ztąd niebezpieczeństwa dla pokoju europejskiego.

* Łatwo zrozumieć zaciekłość rozbudzoną w karlistach i w republikanach toczących obecnie walkę pod Bilbao, gdy się pomyśli, że obie strony stawiają wszystko na kartę. Jeżeli Don Karlos zostanie wyparty z obozu oszańcowanego, jaki zajmuje i jeśli straci nadzieję opanowania ważnego miasta które oblega, to klęska podobna zada i jego sprawie i otaczającemu go urokowi cios dotkliwy, a niemożebnem jest prawie, ażeby kiedykolwiek znowu znalazł taką piękną sposobność i tak szczęśliwy zbieg okoliczności, jak te wśród których działa od kilku już tygodni. Z drugiej zaś strony, jeżeli marszałek Serrano zmuszony zostanie odstąpić od swego przedsięwzięcia, to bez wątpienia, nie będzie już mógł ponowić takiego jak obecne wysilenia. Dla podjęcia tej walki stanowczej, naczelnik rządu hiszpańskiego musiał zgromadzić przeszłe i przyszłe nawet kontyngensa w kraju; postawić na linji bojowej młodych rekrutów, nie chcących iść w ogień inaczej, jak pod osobistem przewodnictwem swoich jenerałów, którzy musieli własną krwią płacić za każdy atak prawie; musiał ściągnąć z granic, ze straży celnej, wszystkich ludzi zdolnych do noszenia broni, zakupić w Ameryce tysiące karabinów, których nie posiadają arsenały Półwyspu. Oczywiście więc walka pod murami Bilbao, skończy się tylko z brakiem walczących, chyba że nastąpi jakieś *convenio*, które listy z Madrytu przedstawiają jako coraz prawdopodobniejsze. W istocie, obecnie układ Serrana z karlistami możliwszym jest niż z Alfonsistami. Książę de la Torre uchodził przez czas jakiś za skłonnego do porozumienia się z temi ostatniemi i zrobienia się twórcą restauracji syna Izabelli II—lecz jeśli nawet istniały takie zamiary, to zastąpione zostały obecnie uczuciami całkiem odmiennej natury. Łatwo poznać to zresztą, przez nienawiść jakiej przedmiotem stała się księżna de la Torre w alfonsistowskich sferach w Madrycie. Nie byłoby przeto nic w tem dziwnego, gdyby marszałkowa pierwsza doradziła mężowi zbliżenie się z Don Karlosem—a jej wpływ, zawsze silny na umysł p. Serrano, zestawiony z ryzykownym wypadkiem walki ostatecznej, może spowodować dziś jutro pojednanie, na które może pretendent nie chciałby przystać tak chętnie jak jego przeciwnik.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wiedeń, 9 kwietnia.* Tutejsza rada gminna postanowiła wyrazić głębokie swe ubolewanie z powodu śmierci Wilhelma v. Kaulbacha i uwiadamia o tem w sposób właściwy rodzinę jego.

* *Bern, 8 kwietnia.* Wielka rada berneńska postanowiła dziś, 162 głosami przeciwko 12, przyjąć zrewidowaną ustawę związkową i wydać proklamację do narodu z powodu blizkiego powszechnego głosowania ludowego nad projektem ustawy.

* *Sztokholm, 8 kwietnia.* Minister sprawiedliwości p. Adlercreutz uwolniony został obecnie, na prośbę swą, od obowiązków ministra sprawiedliwości i zamianowany jest gubernatorem prowincji Malmoehus. Radca stanu, p. Bredberg kieruje tymczasowo ministerstwem sprawiedliwości.

* *Londyn, 8 kwietnia.* Do *Times'a* donoszą pod datą wczorajszą z Filadelfji, iż prezydent Grant postanowił przyjąć prośbę o dymisję sekretarza wydziału skarbu, p. Richardsona.

* *Waszyngton, 8 kwietnia.* Podług otrzymanych z Hawany, wiadomości nowy jenerał kapitan wyspy Kuby, jenerał Concha wydał proklamację, w której oświadcza, iż wykonywać będzie władzę swą z całą energją. Z resztą wzywa on do zgody i pojednania, zabrania wszelkich agitacij i oświadcza, iż rozwiązanie kwestji niewolników odroczonem być musi jeszcze tymczasowo.

* *Melbourne, 7 kwietnia.* Król wysp Fidżi, Cacabon ustąpił swe prawa monarsze rządowi angielskiemu i tamtejszy konsul angielski przyjął oświadczenie jego co do abdykacji, z zastrzeżeniem ratyfikacji ze strony rządu angielskiego.

* **Konkurs.** Wzrastający z każdym dniem ruch na kolejach żelaznych, czyni pożądanem zaprowadzenie wszelkich ulepszeń w czynnościach tej gałęzi służby. Obeznanym z manipulacją ekspedycji towarów wiadomo, że każdy wykaz czyli ceduła do transportu dołączona, musi być sporządzoną w dwóch egzemplarzach i zapisaną do dziennika, czyli że jednę i tęż samą treść trzeba trzy razy zapisać. Dla zyskania środka w uproszczeniu tej czynności, związek dróg żelaznych niemieckich, na posiedzeniu w m. wrześniu r. z. w Heidelbergu odbytem, postanowił ogłosić konkurs na wynalezienie nowego sposobu kopjowania ceduł, a to pod następującemi warunkami:

1. Nowo wynaleziony przyrząd powinien dać możność trzykrotnego, trwałego i wyraźnego kopjowania ceduł.

2. Wynaleziony środek, przed podaniem go do konkursu, winien być przez czas dłuższy wypróbowany na jednej z dróg żelaznych do związku należących. Wynalazek więc wypróbowany być może także w zarządzie kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, drogi te bowiem należą do wspomnionego związku.

3. Wyznaczone przez związek dróg żelaznych dwa premja, wynoszą talarów 1,000 i talarów 500. Przyznana nagroda nie pozbawia wynalazcy prawa ubiegania się o patent i ciągnienia odpowiednich ztąd korzyści.

4. Ubiegający się o premjum winien dołączyć do podania szczegółowy opis, rysunek lub model. O dobroci przedstawionego wynalazku wyrzecze komisja z 12 członków, przez związek dróg żelaznych niemieckich wyznaczona. Ostatni termin do ubiegania się o nagrodę, oznaczono na dzień 15-go lipca 1875 r.

* **Wyspa św. Heleny.** W jednej z gazet francuzkich podają wiadomości o obecnym stanie historycznej wyspy św. Heleny.—Wyspa ta, kiedyś kwitnąca, teraz znajduje się w najzupełniejszym upadku: niedawno jeszcze zaopatrywała ona w artykuły żywności wszystkie okręty, żeglujące pomiędzy Europą a Indjami, lecz kanał Suezki zabił zupełnie jej handel.—Z 8,000 ludności, obecnie liczą na wyspie nie więcej nad 4,000. Mieszkańcy emigrują na przylądek Dobrej-Nadziei, a znaczna liczba domów popadła w ruinę.

* W dzienniku *Rappel* zamieszczony jest list, zawierający niektóre szczegóły o przybyciu Rocheforta do Nowej Kaledonji. Czerpiemy z niego co następuje: „Kiedy wymagania stronnictwa, które uzyskało znów wpływ po 24 maja, zmusiły rząd do bezzwłocznego wysłania Rocheforta z Francji. Rochefort, według zeznań zesłańców, umieszczonych na jednej z nim fregacie, był tak słaby, że wszyscy byli przekonani, iż nie będzie w stanie znieść nużącej żeglugi. Na fregacie, lekarze umieścili go z byłym merem 13 cyrkułu, p. Pasdouai, w oddzielnej kajucie, i w ciągu dwóch pierwszych miesięcy podróży nie opuszczał on łóżka, danego mu zamiast ustanowionego przepisami wiszącego hamaku, w którym trzeba spać zgiętym, a zatem w którym istotny wypoczynek jest niemożliwy. Fregata zarzuciła kotwicę naprzód pod La Palma na wyspach Azorskich i pod Sant-Catharina (na brzegach Brazylji); dopiero prawie po dwutygodniowym pobycie w tej przystani, stan zdrowia chorego widocznie się polepszył, i stopniowo przychodząc do siebie, przybył on do Nowej Kaledonji stosunkowo zdrów. Dnia 9 grudnia fregata „Virginia" nakoniec wpłynęła do przystani Noumea, a na drugi dzień Rochefort i inne osoby skazane na zesłanie w twierdzach, byli wysadzeni na ląd na półwyspie Duco, gdzie, rozumie się, starsi ich koledzy przyjęli ich bardzo uprzejmie i życzliwie. Z liczby seciny przyjaciół, na wyścigi ściskających ręce Rocheforta, znalazł on byłego swego współpracownika w gazecie *Marseillaise* i kolegę z kazamaty w forcie Bayarda, Pascala Grousset, który bezzwłocznie oddał do jego rozporządzenia połowę swego mieszkania w szałasie z ziemi—innych budowli na półwyspie niema—zbudowanego przezeń na stoczystości pagórka, z którego, jeżeli odwróci się wzrok od smutnej skały na wyspie Nou, można dostrzedz zdala przystań Noumea i nierówne wybrzeża Nowej Kaledonji. Rochefort, rozumie się, przyjął przyjacielską goscinność. Ale ponieważ tam możliwa jest wszelka niespodzianka, okazało się, że Rochefort stawił się do apelu nie tam gdzie należało i był zaznaczony jako brakujący na liście zesłanych, przywiezionych przez fregatę „Virginia." Następnego dnia o godzinie 6, dwaj strażnicy przyszli do Grousseta. „Rocheforcie"—powiedział jeden z nich — „pójdźcie z nami, macie przesiedzieć dwadzieścia cztery godzin w więzieniu za to, że nie stawiliście się wczoraj do apelu." Ton, którym powiedziane były te słowa, rozdrażnił Grousseta, który wypowiedział swe zdanie bardzo szorstko, w skutku czego „za nieprzyzwoite obchodzenie się z dozorcą" był ukarany osadzeniem w więzieniu przez cztery doby. Osoby, które poprzednio znały Rocheforta, z zadowoleniem dostrzegły, że zachował on całkowicie swój dowcip i oryginalność swego umysłu. Jednakże cierpienia nieodłączne od osadzenia w zamknięciu, jego stan chorobliwy, a szczególniej boleść spowodowana rozłączeniem z ukochanymi dziećmi, pozostawiły na nim widoczne ślady: włosy jego zbielały, oczy odznaczające się poprzednio takim blaskiem, zmartwiały i jeszcze bardziej wpadły; kiedy nie ożywia się rozmową, to na twarzy jego odbijają się niejako wszystkie niepokoje, jakich doznał w ciągu dwóch lat. Przyszedłszy do siebie po nużącej podróży i pragnąc, podobnie jak wszyscy rekonwalescenci ruchu, w ostatnich dniach wiele chodził, wstępując to do tego, to do owego kolegi zesłańca i serdecznie unosząc się nad dziką naturą kraju i smutną, jednostajną miejscowością."

* *Pojutrze, z powodu święta uroczystego, Dziennik nie wyjdzie.*

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 30 marca (11 kwietnia).

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, w niedzielę, balet **Meluzyna**. Początek o godzinie 7 i pół.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, w niedzielę, komedje: **Miód kasztelański** i **Biały gwoździk**. — Początek o godzinie 7 i pół.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha.	Profesor *Girsztowt*.
W chorobach chirurgicznych, we środy i soboty od godziny 9 do 10, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Kosiński*.
W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha.	Profesor *Lambl*.
W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 11½ do 12½, w szpitalu Dzieciątka Jezus.	Profesor *Andrejew*.
W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, we środę i w niedzielę od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki i piątki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza.	Profesor *Trautvetter*.
W chorobach ocznych, codziennie od godziny 1 do 2, w szpitalu Ś-go Ducha.	Docent *Wolfring*.

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz*.

Choroby wewnętrzne—Dr *Obrębski*.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pospieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pospieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pospiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pospieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg osobowy o godz. 11 w nocy.

Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 45 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 8 z rana i o godz. 1 min. 8 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

* W dniu 30 Marca bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 45, wyzdrowiało 47, umarło 9, pozostało 1587 (mężczyzn 772, kobiet 815), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 141, kobiet 171.

Przyjechał: — Jenerał-lejtenant *Ulrich*, z Brześcia.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 30 Marca (11 Kwietnia) 1874 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . . 100 Tal.	2 m.	106	87½	106	57½
„ . . . . „ „	8 d.	106	65	106	35
Gdańsk . . . . „ „	2 m.	106	65	106	35
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.	106	57½	106	—
Londyn . . . 1 Ft. Szter.	3 m.	7	19	7	—
„	kr. ter.	—	—	—	—
Paryż . . . . 300 Frank.	10 d.	86	10	—	—
„	„	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	95	40	—	—
„ . . . . à vista		96	15	95	70
Petersburg . . 100 Rsr.	3 m.	98	25	—	—
„ . . . . „ „	3 d.	100	15	99	90
Moskwa . . . . „ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	145	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—	—	100	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		88	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	82	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	103	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		—	—	70	50
Akcje „ „ po 500 rs.		—	—	75	75
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		113	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej		—	—	109	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		100	—	—	
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		263	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		99	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		88	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		230	—	228	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		125	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500		510	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	94	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	111	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę		—	—	51	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu		—	—	84	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100		—	—	80	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		93	50	93	20
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		94	20	93	90
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2])		91	85	91	55
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3])		87	—	86	70
„ „ „ II Serja		86	60	—	—
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4])		80	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		77	65	77	35
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	95	50
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		97	—	96	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	100	50
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100		166	—	—	—
ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100		161	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		101	—	—	—
Monety.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	5	90
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	3	59
Pruskie bilety kasowe		1	7¼	—	—
Bilety bankowe austrjackie		—	65	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 21 1/9.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 51 7/13.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 13 8/9.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 2 k. 23 1/18.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 44 4/9.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 2040. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych a mianowicie:

1. Dobra Gąska w powiecie Łukowskim zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 12150.

2. Dobra Sobole A B w powiecie Łukowskim zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 11850.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego obwieszczenia.

Siedlce d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1874 r.

Prezes J. Kuszell.
Pisarz Tchorzewski.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 2048. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci: w dniu 15 (27) Sierpnia 1873 r. 1) Krystjana Nikiel, współwłaściciela domu N. 209 Praga, 2) w d. 4 Lutego 1867 r. Agnieszki z Jaruszewskich Zielińskiej, wierzycielki rs. 75, w Dz. IV pod N. 6 wykazu księgi dóbr Karkoszki z Okręgu Łęczyckiego ubezpieczonej, następnie pożyczką Towarzystwa Kredytoweg- Ziemskiego spłaconej i do depozytu tegoż Towarzystwa złożonej, 3) w dniu 11 (23) Czerwca 1873 r. Markusa Mordki Lichtenbauma właściciela domu Nr. 2247C, 4) w dniu 6 (18) Grudnia 1873 r. Marjanny z Piątkowskich Rejmanowskiej, wierzycielki rs, 900, na domu N. 1407 w Dz. IV pod Nr. 14 wykazu ubezpieczonej, 5) w dniu 16 (28) Stycznia 1874 r. Michała Schultza, współwłaściciela dóbr Fułki z okręgu Zgierskiego; 6) w dniu 12 Sierpnia 1871 r. Teressy Genowefy Rudnickiej, wierzycielki sumy rs. 1,500 poprzednio na domach Nr. 1387 i 1558 w zlewkach Działu IV pod N-mi 14 i 20 zabezpieczonej, następnie pożyczkę Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy spłaconej i do depozytu Banku Polskiego złożonej, 7) w dniu 17 (29) Marca 1873 r. Antoniego Skarbek (Habdank) Kruszewskiego, wierzyciela rs. 15,000 na dobrach Potycz z Okręgu Czerskiego w Dz. IV pod Nr. 6 ubezpieczonej, 8) w dniu 1 (13) Czerwca 1873 r. Marjanny z Górkiewiczów Piekrzewicz, właścicielki domów N. 245 i 268 na Pradze, 9) w dniu 24 Grudnia 1873 r. (5 Stycznia 1874 r.) Jana Fryderyka Halwe, współwierzyciela sumy rs. 2,000 na domu N. 2847 w Dziale IV pod Nr. 18 wykazu ubezpieczonej, 10) w dniu 1 Listopada 1873 r. Maurycego Nelken wierzyciela sumy rs. 1,024 kop. 3 w Dz. IV pod Nr. 8 wykazu dóbr Bądków i pod Nr. 12 wykazu dóbr „Osady w dobrach Bądków" z Okręgu Czerskiego, ubezpieczonej, toczą się postępowanie spadkowe, do ukończenia czterech pierwszych, termin na dzień 1 (13) Lipca a sześciu ostatnich na dzień 7 (19) Października 1874 r. w kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczonym został.

Franciszek Kulikowski.

N. D. 2016. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu śmierci Emilji z Thuguttów Chomańskiej wierzycielki dwóch sum, jednej rs. 900, zabezpieczonej pod Nr. 5 Działu IV Wykazu hypotecznego nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1242 położonej, i drugiej rs. 2250 zabezpieczonej pod respective Nr. 6, 7 i 12 Działu IV Wykazów hypotecznych.

Toczy się postępowanie spadkowe i termin do regulacji tego spadku w kancelarji hypotecznej wyznaczony został na dzień 5 (17) Października 1874 r.

Stanisław Zawadzki.

N. D. 2026. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Amelji z Szamockich Gumińskiej, właścicielki prawa dominii directi oraz czynszów z nieruchomości warszawskich Nr. 564 w ilości rs. 1 kop. 50 Nr. 597 w ilości rs. 2 kop. 41¼, Nr. 572/3 w ilości rs. 4 kop. 50, Nr. 598 w ilości rs. 9 kop. 50 i Nr. 644 w ilości rs. 2 kop. 70; 2. Jakóba Szymanowskiego, wierzyciela kapitału rs. 12000 na nieruchomości warszawskiej Nr. 572 3 ubezpieczonego, 3. Henryka księcia Woronieckiego, współwłaściciela osady fabrycznej Dobrzelin, z okręgu Orłowskiego; 4. Władysława Bogowolskiego, wierzyciela kapitału rs. 680 na dobrach Osieczek, z okręgu Czerskiego, ubezpieczonego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin na dzień 9 (21) Lipca 1874 r. w kancelarji hipotecznej podpisanego Rejenta wyznaczony zostaje.

Juljan Paklerski.

N. D. 2015. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Teodozjusza Szczepańskiego, wierzyciela sumy rs. 3,649 kop. 2 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1574 lit. B w dziale IV pod Nr. 3 ad *e* zapisanej, a z większej sumy rs. 15,000 pochodzącej;

2. Wawrzeńca Szuba, spółwierzyciela ostrzeżenia względem toczącego się procesu o zaintabulowanie sumy rs. 541 z procentem i kosztami na kapitale rs. 5,100 do Józefy Kuczykowej należącym, w dziale IV pod Nr. 4 na dobrach Boża Wola z okręgu Siennickiego ubezpieczonym zapisanego;

3. Feliksa Kirkor, wierzyciela sumy rs. 1,665 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1654 w dziale IV pod Nr. 3 zapisanej; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznaczony jest termin na dzień 9 (21) Lipca 1874 r. w Kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta.

Stanisław Jasiński.

N. D. 2045. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.*

Z powodu nastąpionej śmierci Antoniego, Jakóba i Józefa Sokołowskich współwłaścicieli części wsi Słucz lit. hyp. A w Okręgu Biebrzańskim położonej, toczy się po nich postępowanie spadkowe, i termin do regulacji spadku oznaczony jest na dzień 12 (24) Października 1874 r. w kancelarji podpisanego Rejenta w Łomży. Interesanci więc z prawami swemi rzeczowemi do stawienia się na ten termin wezwanymi zostają.

Łomża d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1874 r.

Chrościcki Józef.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 2042. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja *in plus*, na trzyletnie t. j. od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1877 roku, wydzierżawienie posesji Nr. 2789 w Warszawie przy ulicy Leszczyńskiej położonej, na sytysfakcję zaległych podatków zajętej, od sumy rsr. 100 rubli sto rocznie, w warunkach zamieszczonej, i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem kasy Głównej Ekonomicznej, na złożone vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy dzierżawie, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia każdodziennie w Wydziale Administracyjnym, wyjąwszy dni świątecznych.

Waoszawa d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1874 r.

N. D. 1847. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.

Na zasadzie postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i stosownych upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa K-go Z-go udzielonych uwiadamia wszystkich interesowanych, że pozostałe po uposażeniu włościan dobra ziemskie:

1. Belek w Okręgu i powiecie Jędrzejowskim.

2. Czechów w Okręgu Szydłowskim, powiecie Pińczowskim.

3. Kików z folwarkiem Zagaje, Kosinów, Marjanów i Kamienna góra w Okręgu i powiecie Stopnickim.

4. Pęczelice z folwarkiem Szczawory, Błonie Kapturów Podlesie i Koral, w Okręgu i powiecie Stopnickim.

5. Niegowonice w okręgu Pilickim, powiecie Olkuskim i

6. Opatkowice drewniane z lasem w okręgu dóbr Dalechowy leżącym, w Obręgu i powiecie Andrzejowskim, w gubernji Kieleckiej położone, ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych: 1-e rs. 870, 2-ie rs. 700, 3-e rs. 3,400, 4-te rs. 4,600, 5-te rs. 6 00 a 6-te rs. 480, po spełzłej dla braku licytantów pierwszej przymusowej przedaży wystawione zostały na drugą, czyli ostateczną przedaż przez licytację publiczną od zniżonego szacunku.

Przedaże odbywać się będą w obec Delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej, dóbr:

1. Belku w d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1874 r. przed Rejentem Juszyńskim Grzegorzem.

2. Czechowa w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) 1874 r. przed Rejentem Szczepanowskim Adamem.

3. Kikowa w d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1874 r. przed Rejentem Juszyńskim Grzegorzem.

4. Pęczelic w d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1874 r. przed Rejentem Makowskim Stanisławem.

5. Niegowonic w d. 1 (13) Maja 1874 r. przed Rejentem Holewińskim Konstantym.

6. Opatkowic drewnianych w d. 1 (13) Maja 1874 r. przed Rejentem Juszyńskim Grzegorzem, lub innym, któryby tamtych zastępował, poczynając od godziny 10 z rana, w Kancelarji Ziemiańskiej, w mieście Kielcach przy ulicy Konstantego, w domu gdzie hypoteka.

Vadia do licytacji w gotowiźnie lub w listach zastawnych, z właściwemi kuponami oznaczone są dla dóbr:

1. Belku na rs. 960, a przedaż rozpocznie się od sumy rs. 8630.

2. Czechowa na rs. 750, a przedaż rozpocznie się od sumy rs. 6,900.

3. Kikowa na rs. 3,600, a przedaż rozpocznie się od sumy rs. 10,600.

4. Pęczelic na rs. 6,400 a przedaż rozpocznie się od sumy rs. 19,920.

5. Niegowonic na rs. 630, a przedaż rozpocznie się od sumy rs. 8,100.

6. Opatkowic drewnianych na rs. 540, a przedaż rozpocznie się od sumy rs. 5,440.

Również listy likwidacyjne w odpowiedniej podług kursu ilości, na vadia składane być mogą. Warunki do licytacji są do przejrzenia w Księgach Hypotecznych rzeczonych dóbr i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie: Jeżeliby nik nie zgłosił się z chęcią kupna, dobra przysądzone będą na własność Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Kielce d. 7 (19) Marca 1874 r.

Prezes, E. Rożycki.
Pisarz Janczewski.

N. D. 2043. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Lejby Zyss, właściciela nieruchomości Nr. 167, 502 w Warszawie, tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wiktora Schrejer Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszewie pod Nr. 480 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 5,500 z procentem 5% od d. 1 (13) Grudnia 1873 r. i kosztów od Andrzeja Potapeńko, obywatela, właściciela dóbr ziemskich Stojadła w powiecie Nowomińskim, gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokółem Teofila Ejchlera Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 7 (19) Lutego 1874 r. sporządzonym, w drodze sągowej przymusowego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały.

DOBRA ZIEMSKIE

Stojadła, z przyległościami i przynależytościami, składające się z folwarków Stojadła i Chroszczówka, oraz kolonji Chroszczówka, tudzież wsi Gamratka w parafji i gminie Mińsk, powiecie Nowomińskim, okręgu Siennickim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Mińsku, w gubernji Warszawskiej położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Andrzeja Potapeńko należące i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości włók około 64 czyli dziesiatyn 128 obejmujące, a w szczególności gruntu ornego około włók 28, pod lasem i zaroślami 29; pod łąkami 5, reszta gruntu w granicach, rowach, nieużytkach; pod zabudowaniami oraz drogami.

Na gruntach rzeczonych dóbr znajdują się zabudowania a mianowicie:

Na folwarku Stojadła:

1. Dwór czyli dom mieszkalny z drzewa o parterze i facyatce, gontami kryty, 4 kominy murowane mający.
2. Dzwonek na 2-ch słupach drewnianych.
3. Ogród w części warzywny, w części owocowy, w którym drzew owocowych około sztuk 300 oraz krzewy winogronowe i inne.
4. Officyna z drzewa, gontami kryta z kominem murowanym.
5. Stajnia, wozownia i lamus z drzewa, gontami kryte.
6. Piwnica murowana, gontami kryta.
7. Chlewy z drzewa, gontami kryte.
8. Czworaki z drzewa, gontami kryte, o jednym kominie murowanym.
9. Czworaki z drzewa, gontami kryte, z kominem murowanym.
10. Kloaka drewniana, deskami kryta.
11. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kubłem.
12. Chlewy drewniane słomą kryte.
13. Zabudowania po dawnej gorzelni, obecnie na mieszkanie dla czeladzi przeznaczone, gontami kryte, o 2-ch kominach murowanych.
14. Obory dwie, stodoła o jednym klepisku i spichrz pod jednym dachem słomą krytym z drzewa.
15. Stodoła drewniana słomą kryta, w której jest młocarnia, sieczkarnia i przybudowany jest kierat.
16. Szopa słomą kryta.
17. Przyszopek mały, drewniany, słomą kryty.
18. Bróg na słupach drewnianych gontami kryty.
19. Spichrz drewniany gontami kryty.
20. Karczma z zajazdem, drewniana, gontami kryta, 3 kominy murowane mająca.
21. Zabudowania w części na mieszkania urządzone, z kominem murowanym, z drzewa postawione.
22. Czworaki drewniane, gontami kryte, o 1 kominie murowanym.
23. Kuźnia wraz z mieszkaniem, drewniana, gontami kryta o jednym kominie murowanym.
24. Stajenka drewniana gontami kryta.
25. Domek drewniany, gontami kryty o 1 kominie murowanym.
26. Chlewik drewniany gontami kryty.
27. Studnia balami cembrowana.
28. Ogrodzenie z żerdzi, w części z łat na około ogrodu i zabudowań, w pośród którego jest zajazd przed dwór wysadzony topolami.
29. Wiatrak drewniany, gontami kryty.
30. Dom drewniany, gontami kryty o 1 kominie murowanym.
31. Stodoła drewniana, słomą kryta.

W tem miejscu nadmienia się, że zabudowania pod N-mi 29, 30, 31, są własnością Janklą-Joska 2-ch imion Tenenbaum, stosownie do kontraktu urzędowego przed Piekałkowiczem Rejentem w d. 7 (19) Kwietnia 1872 r. sporządzonego, który to Tenenbaum jest wieczystym posiadaczem gruntu mórg 4 i jednej morgi łąki.

32. Szopa pod lasem za koleją żelazną, słomą kryta.
33. Szopa na cegłę na słupach drewnianych słomą kryta.
34. Domek dla strycharza drewniany, słomą kryty o jednym kominie murowanym, na Chroszczówce.
35. Karczma drewniana, gontami kryta 2 kominy murowane mająca.
36. Zajazd drewniany, gontami kryty, przy którym dwie obórki pod słomą.
37. Parkan drewniany z bramą.
38. Obórka drewniana słomą kryta.
39. Kloaka drewniana, deskami kryta.
40. Dom na garkuchnię, drewniany, gontami kryty o jednym kominie murowanym.
41. Studnia, balami cembrowana, z kołem drewnianym, z łańcuchem żelaznym i kubłem.
42. Piwnica masiv murowana gontami kryta.
43. Kuźnia wraz z mieszkaniem, gontami kryta, o jednym kominie murowanym.
44. Dom mieszkalny drewniany, gontami kryty, o 1 kominie murowanym.
45. Drwalnia drewniana gontami kryta.
46. Kloaka drewniana.
47. Studnia balami cembrowana z żurawiem.
48. Stodoła drewniana słomą poszyta.
49. Wozownia drewniana, do której przybudowana stodoła słomą poszyta.
50. Chlewiki drewniane słomą poszyte.
51. Chałupa czyli koszary drewniane, słomą kryte, o 2 kominach murowanych.
52. Ogrodzenie około powyższych zabudowań z żerdzi.
53. Sadzawek małych nie zarybionych dwie.
54. Las młodociany sosnowy, zarośle brzozowe, olszowe i inne. Dobra Stojadła na trzechletnie wydzierżawienie na żądanie Zwilina Lichtenberg, handlującego, w Warszawie pod № 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu w swem zamieszkaniu u Wójta gminy Mińsk obrane mającego, przez Józefa Kurman Komornika d. 10 (22) Grudnia 1873 roku sporządzonym, w poszukiwaniu sumy rs. 711 kop. 44 z procentem i kosztami zajęte zostały.

Dochód z tych dóbr akt zajęcia obejmuje.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Wiktora Schrejer Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 480 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Augustowi Aumiller Wójtowi gminy Mińsk do której dobra Stojadła należą, w mieście Mińsku urzędującemu.

2. Emiljanowi Sobolewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku tamże urzędującemu.

Obudwom na ręce własne d. 20 Lutego (4 Marca 1874 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie d. 25 Lutego (9 Marca) 1874 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelaji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 3 (15) Maja 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Wiktor Schrejer Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 11 (23) Marca 1874 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 11 (23) Marca 1874 r.

R. Linowski.

N. D. 2047. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art 682 K P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Sukcesorów Adolfa Doboszyńskiego dymisjonowanego Kapitana wojsk Cesarsko-Rosyjskich, obywatela jako to: Ludwiki z Tłuchowskich po Adolfie Doboszyńskim pozostałej wdowy, z dochodów z majątku swego utrzymującej się, w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich córek swych, to jest Janini-Katarzyny dwóch imion i Marji-Adolfiny Justyny trzech imion nieletnich Doboszyńskich, w małżeństwie z niegdy Adolfem Doboszyńskim spłodzonych, w Warszawie pod Nr. 778 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego obrane mającej, w poszukiwaniu dwóch sum: to jest rsr. 420 i rs. 450, obydwóch z procentem od dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1869 r. liczącym się, oraz kosztów od Karola Schreiber właściciela kolonji Nr. 8, 9 i 10 w terytorjum dóbr Długa Kościelna w tychże dobrach powiecie Nowo-Mińskim gubernji Warszawskiej położonych, zamieszkałego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 8 (20) Listopada 1869 r. spisanym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

KOLONJA

Nr. 8, 9 i 10 oznaczona, w osadzie Hippolitów, w terytorjum dóbr ziemskich Długa Kościelna w powiecie Nowo Mińskim gubernji Warszawskiej, pod jurysdykcją Sądu Pokoju okręgu Stanisławowskiego w mieście Radyminie urzędującego, w gminie Duchnów parafji Długa Kościelna położona, prawem wieczysto czynszowego posiadania, z którego opłaca się rocznie czynszu do dominium Długa Kościelna po kop. 75 z morga, do egzekwowanego dłużnika Karola Schreiber należąca i w jego też posiadaniu wspólnie z Ludwikiem Schrejber zostająca, ogólnej powierzchni gruntu około mórg 91 miary nowopolskiej albo dziesiatyn 46 w przybliżeniu mieć mogąca, a mianowicie; gruntu ornego i obsianego mórg 10, łąk wyrobionych mórg 20, resztę zajmują ogrody, zabudowania, bagna i inne nieużytki. Gleba gruntu żytnia klasy II i III. Kolonji tej służy prawo użytkowania wspólnego pastwiska z innemi kolonjami osady Hippolitów.

Na gruncie kolonji tej stoją następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa zbudowany parterowy o jednym kominie murowanym nad dach gontami kryty wyprowadzonym.
2. Ogród owocowy i warzywny sztachetami i płotem z żerdzi i łat ogrodzony, mieszczący w sobie drzewek owocowych około sztuk 120.
3. Stodoła z drzewa zbudowana trzciną pokryta o jednym klepisku
4. Zabudowanie z drzewa postawione pod dachem słomą pokrytym, mieszczące w sobie stajnię wozownię i chlewki.
5. Studnia drzewem cembrowana z żórawiem i kubłem
6. Kloaka zrujnowana z drzewa urządzona o jednym sedesie, mająca daszek z chrustu na słupkach drewnianych wsparty.
7. Podwórko pomiędzy zabudowaniami od strony pola ogrodzone płotem z chrustu i sztachetami.
8. Sadzawka niewielka wykopana, niezarybiona.

nwentarza żadnego oprócz starego wozuli na gruncie nie znajduje się.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej kolonji znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Teofila Tomickiego Adwokata w Warszawie pod N. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożony przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono.

1. Aleksandrowi Kowalewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Radyminie tamże w mieście Radyminie guberaji Warszawskiej urzędującemu na ręce Piotra Żebrowskiego Podpisarza tegoż Sądu.

2. Franciszkowi Łysik, Wójtowi Gminy Duchnów do której zajmowana Kolonja należy, w tejże wsi Duchnów powiecie Nowo-Mińskim gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 12 (24) Listopada 1869 roku

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Długa Kościelna w Warszawie dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń pod N-em 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1870 roku.

Sprzedażą kierować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 4 (16) Grudnia 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na Tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie

Warszawa dnia 4 (16) Grudnia 1869 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym d. 25 Lutego (9 Marca) 1870 r., termin do przygotowawczego kolonji tych przysądzenia wyznaczył na d. 18 (30) Marca t. r., lecz z powodu wytoczonych sporów tenże Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym d. 19 (31) Marca t. r. jako z odroczenia przypadłym na skutek akcji Karola Schrajber dalsze postępowanie subhastacyjne od terminu do przygotowawczego przysądzenia oznaczonego zawiesił, aż do złożenia dowodu właściwego Komisarza Włościańskiego na to czyli pomienione kolonje są w wyłącznym posiadaniu Karola Schrajber i nie podpadają pod uwłaszczenie. Następnie drugim wyrokiem zapadłym d. 13 (25) Maja 1870 r., tenże Trybunał nowy termin do przygotowawczego przysądzenia pomienionych kolonji, wyznaczył na d. 12 (24) Czerwca 1870 r.; lecz gdy i ten termin z powodu założonej apelacji od wyroku Trybunału Cywilnego Warszawskiego z d 19 (31) Marca 1870 r. do skutku nie przyszedł, po rozsądzeniu tych sporów tenże Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym d. 7 (19) Maja 1871 r. nowy termin do przygotowawczego przysądzenia pomienionych kolonji wyznaczył na d. 1 (13) Czerwca 1871 r. w którym to dniu pomienione kolonje Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi przygotowawczo za sumę rs. 300 przysądzone zostały a zarazem tymże samym wyrokiem termin do ostatecznego przysądzenia pomienionych kolonji wyznaczonym został na dzień 19 (31) Lipca 1871 r. Termin ten nie przyszedł do skutku i dla tego tenże Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym d. 25 Października (6 Listopada) 1871 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia tychże kolonji wyznaczył na d. 6 (18) Grudnia 1871 r., a że i w tym dniu z powodu wytoczonych sporów sprzedaż odbyć się nie mogła, po rozsądzeniu takowych Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym d. 19 Lutego (3 Marca r. b. nowy termin do ostatecznego kolonji tych przysądzenia wyznaczył na dzień 27 Marca (8 Kwietnia) roku 1873, gdy i ten termin dla braku licytantów spadł przeto tenże Trybunał wyrokiem zapadłym d. 9 (21) Listopada 1873 r. nowy termin do ostatecznego kolonji tych przysądzenia wyznaczył na d. 11 (23) Grudnia 1873 r., ale i ten termin do skutku nie przyszedł, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym d. 15 (27) Marca r. b. termin nowy do ostatecznego kolonji tych przysądzenia wyznaczył na dzień 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. w którym to dniu na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu pod Nr. 519 posiedzenia swe odbywającego w wydziale I o godzinie 10 z rana powyż rzeczone kolonje ostatecznie sprzedane zostaną. Licytacja zacznie się od sumy rs 1,491 kop. 59 jako ⅔ części szacunku taksą przez biegłych sądowych sporządzoną wykrytego, do licytacji tej ubiegać się tylko mogą osoby stanu włościańskiego.

Warszawa d. 16 (28) Marca 1874 r.

Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 2044. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Emiljana Kretkowskiego dziedzica dóbr Boruchowa, w tychże dobrach okręgu Kowalskim, Guberaji Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod № 1777 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 33,000 z procentem 6% od d. 18 (30) Lipca 1871 r. liczącym się i kosztów od Pawła Rystoff, właściciela Cukrowni Urszulin w terytorjum dóbr Belno położonej, w mieście powiatowem Gostyninie zamieszkałego, protokółem Wilhelma Sobotowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 20 Września (2 Października) 1873 r., sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

CUKROWNIA I OSADA

Urszulin, w terytorjum dóbr Belno, w parafji Sokołowo, gminie Rataje, w Powiecie Gostyńskim, Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Gombinie położona, oddzielną księgę wieczystą uregulowaną mająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Pawła Rystoff należąca, zaś w dzierżawnem posiadaniu Aleksandra Flach za kontraktem urzędowym przed Ludwikiem Wichrowskim Rejentem w Warszawie w d. 5 (17) Kwietnia 1872 r. zawartym i hypotecznie objawionym na lat 9 poczynając od 1 Lipca n. s. 1872 r. do tegoż dnia i miesiąca 1881 r. za cenę roczną rs. 2,700 zostająca, przybliżonej rozległości gruntu około mórg 4, albo dziesiatyn 2, mieć mogąca, na której stoją następujące:

Zabudowania.

1. Budowla główna o parterze i dwóch piętrach, masiv murowana, z cegły palonej na wapno z piwnicą sklepioną, tekturą smołowcową kryta o jednym kominie murowanym.
2. Budynek do głównego gmachu przybudowany, o parterze i dwóch piętrach masiv z cegły palonej na wapno murowany, tekturą smołowcową kryty.
3. Budynek murowany, z cegły palonej na wapno, przybudowany, parterowy, stanowiący przejście do krystalizacji blachą żelazną pokryty, jeden komin mający.
4. Przybudowa na machinę parową o parterze i piętrze, masiv murowana, z cegły palonej na wapno, pokryta blachą żelazną.
5. Przybudowa na kotły parowe o parterze, masiv murowana, z cegły palonej na wapno, blachą żelazną pokryta.
6. Budowla, w której się mieści krystalizacja, o parterze i piętrze, masiv murowana, z cegły palonej na wapno, blachą żelazną pokryta.
7. Przybudowa z tyłu kotłowni na pomieszczenie czwartego kotła parowego, piętrowa, masiv murowana z cegły palonej na wapno, tekturą smołowcową kryta.
8. Przybudowa na pralnię płat za buraczarnią, masiv murowana z cegły palonej na wapno o parterze i piętrze, pokryta tekturą smołowcową.
9. Kościarnik z cegły palonej masiv murowany na wapno.
10. Przybudowanie z głównym budynkiem stykające się, o parterze masiv murowane z cegły palonej na wapno, tekturą smołowcową pokryte.

Cały gmach główny z przybudowaniami, stanowi jedną ogólną całość.

11. Budynek murowany z cegły palonej na wapno, bez tynku, ze szczytem w części z pruskiego muru a w części szalowany deskami, dachówką karpiówką kryty, stajnię w sobie mieszczący.
12. Dom parterowy, masiv z cegły palonej na wapno, murowany, dachówką karpiówką kryty, na sieczkarnią zajęty.
13. Dom dla ludzi fabrycznych, masiv murowany z cegły palonej na wapno, nie tynkowany, dachówką karpiówka pokryty o 2 kominach.
14. Wjazd pomiędzy sieczkarnią a głównym gmachem w słupy do bramy przysposobione.
15. Chlewiki z drzewa w słupy pod deskami, w części papą pokryte.
16. Kloaki w rygiel tarcicami obite, deskami kryte na podmurowaniu z kamieni, o 3 otworach.
17. Dwie studnie drzewem ocembrowane, z których maszyny parowe wodą ciągną.
18. Obora i szopa z bali w słupy na przyciesiach i podmurowaniu z kamieni postawione, tekturą smołowcową pokryte.
19. Rynna z desek.
20. Mostek na kanaliku deskami pokryty.
21. Stawik czyli Sadzawka w dziedzińcu fabryki.
22. Rynien blaszanych około budynków około łokci 200.
23. Zabudowanie masiw murowane z cegły palonej na wapno o parterze i tremplu tekturą smołowcową pokryte o 3-ch kominach; mieszczące w sobie wagę magazynu i mieszkania.
24. Budynek masiw murowany z cegły palonej na wapno o parterze i tremplu, tekturą smołowcową pokryty, o 2-ch kominach mieszczący w sobie kotlarnię, giserniąi kuźnię.
25. Budynek o parterze i piętrze masiv murowany z cegły palonej na wapno, tekturą smołowcową kryty o 1-ym kominie, mieszczący to karnię, bormaszynę, bednarnię, stolarnię i magazyn.
26. Szopa w ryglówkę, obita tarcicami, z dachem pulpitowym, pokrytym tekturą smołowcową.
27. Szopa na węgle, przystawiona do bednarni w ryglówkę tarcicami obita, takiemiż tarcicami kryta.
28. Szopa z drzewa obita barcicami, tekturą smołowcową kryta, na skład wapna służąca.
29. Mur z kamieni polnych i cegły na wapno, ogradzający dziedziniec.
30. Dom mieszkalny właściciela fabryki, masiw z cegły palonej na wapno murowany, dachówką karpiówką kryty o dwóch kominach.
31. Ganek z drzewa do powyższego domu przystawiony blachą pokryty.
32. Przystawka z drzewa na słupach, tekturą smołowcową pokryta.
33. Przybudowa z cegły palonej, masiw murowana, tekturą smołowcową kryta, o 1-ym kominie.
34. Studnia z pompą żelazną z drzewa, balami ocembrowana, deskami pokryta.
35. Stajnia murowana z pacy a w części z bali, pokryta częścią gontami a częścią słomą.
36. Szopa z bali o szczytach szalowanych, tekturą smołowcową pokryta,
37. Szopa odkryta z drzewa, tekturą smołowcową pokryta.
38. Obórka z drzewa w słupy na przyciesiach, tekturą smołowcową pokryta.
39. Piwnica murowana z cegły palonej na wapno.
40. Parkan w słupy z desek.
41. Dom mieszkalny dla offcjalistow z drzewa, pokryty gontami o jednym kominie.
42. Przystawka z desek, tekturą smołowcową pokryta.
43. Dwie kloaki z drzewa, z których jedna pokryta gontami, a druga tekturą smołowcową.
44. Płotu z żerdzi i chróstu około łokci 160.
45. Brama z drzewa, na podwórze właściciela prowadząca.
46. Sadzawka mała w ogrodzie w którym także znajduje się drzew różnych około sztuk 50.
47. Sztachety długie około 230 łokci.
48. Bruku w dziedzińcu i około fabryki z kamienia polnego sążni kwadratowych 200.

Zajęta fabryka produkcje cukier z buraków za pomocą pary z pięciu kotłów parowych i dwóch machin każda o sile 12 koni i przerabia rocznie około 40,000 korcy buraków, potrzebne zaś do tego narzędzia i apparaty znajdują się na grucie i są opisane w akcie zajęcia pod pozycjami od 1 do 233.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej cukrowni znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie, pod Nr. 1777 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziałe I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Henrykowi Orłowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Gombinie, w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

2. Piotrowi Dobrowolskiemu Wójtowi gminy Rataje we wsi Belnie powiecie Gostyńskim urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 15 (27) Października 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej osady w Warszawie dnia 1 (13) Listopada 1873 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału Cywilnego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, w Wydziale I, d. 14 (26) Stycznia 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d 15 (27) Listopada 1873 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 15 (27) Listopada 1873 r.

R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 14 (26) Stycznia, 28 Stycznia (9 Lutego), 11 (23) Lutego 1874 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a następnie w dniu 19 (31) Marca 1874 r. z odroczenia terminu przygotowawczego przysądzenia Cukrowni i osady Urszulin, w w territorium dóbr Belno położonej, w którym to terminie przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie, za sumę rsr. 5,000 i Trybunał wyrokiem tejże daty zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej Cukrowni i osady Urszulin, na dzień 1 (13) Lipca 1874 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od ⅔ części szacunku w taksie sądowej wynaleźć się mającego.

R. Linowski.

N. D. 2056. W dniu 8 (20) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana, w rynku Starego miasta, dana w zastaw para kolczyków dyjamentowych, w srebro oprawnych, w moc decyzji Sądu, i stosownie do art. 621 K. P. S. przez publiczną licytację sprzedane będą, i takowe kolczyki do czasu ich sprzedaży, mogą być każdego dnia po południu od godziny 4 do 6 przez żądających kupna w kancelarji podpisanego Komornika w domu pod № 1769b u którego są na składzie obejrzane.

Pawłowski Komornik.

N. D. 2057. W dniu 2 (14) Kwietnia r. b. o godzinie 10 rano w Rynku Starego miasta zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, lustro, i w d. 3 (15) Kwietnia t. r. o godzinie 10 rano na targu przy trzech Krzyżach, meble machoniowe, fortepian i t. p. przedmiota przez publiczną licytację sprzedane będą.

Pawłowski Komornik.

N. D. 2055. W dniach 1 (13) i 2 (14) Kwietnia o godzinie 10 rano, na targach pod 3-ma Krzyżami i na Sewerynowie, prawnie zajęte ruchomości a mianowicie: meble jesionowe, machoniowe, sosnowe garderoba męzka i damska, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Władysław Zakrzewski Komornik Nr. 1789.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 1851. Sąd Policji Poprawczej Wydziału II w Warszawie. Wzywa niniejszem Konstancją Marcinkowską lat 19 mającą, służącą, poprzednio na Pradze mieszkającą, a obecnie z pobytu niewiadomą, ażeby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, do Sądu tutejszego przybyła, w przeciwnym zaś razie postąpiono z nią będzie podług prawa.

Warszawa d. 9 (21) Marca 1874 r.

N. D. 1849. Sąd Policji Poprawczej W-łu II w Warszawie. Wzywa niniejszem Lewka Herman starozakonnego, poprzednio w mieście Warce Powiecie Górno-Kalwaryjskim zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego ogłoszenia do Sądu tutejszego przybył, w przeciwnym zaś razie postąpione z nim będzie podług prawa.

Warszawa d. 9 (21) Marca 1874 r.

N. D. 1459. Sąd Policji Poprawczej w Pułtusku. Wzywa niniejszem Ewę Grabowsku mieszkankę wsi Olszewka gm. Dylewo, p-ty Ostrołęckiego, aby w przeciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego przybyła we własnym interesie do Sądu tutejszego gdyż w razie przeciwnym postąpiono będzie według prawa.

Pułtusk d. 23 Lutego (7 Marca) 1874 r.

N. D. 1773. Sąd Policji Poprawczej w Siedlcach. Zapozywa Srula Mordkę Wajsenbluma poprzednio w posadzie Stoczka Garwolińskim powiecie, a następnie we wsi Kozłowie, gm. Łukowiice powiecie Nowo-Mińskim zamieszkałego obecnie niewiadomego pobytu iżby w dniach 30 stawił się w Sądzie tutejszym we własnej sprawie, wrazieprzeciwnym postąpiono z nim będzie wedługprawa.

Siedlce d. 11 (23) Marca 1874 r.

N. D. 1985. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Zapozywa niniejszym Jankiela Skanowskiego ostatnio zamieszkałego w Osadzie Raczki Powiecie Augustowskim Gubernji Suwałkskiej, aby w przeciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku w sprawie jego zapadłego.

Kalwarja d. 16 (28) Marca 1874 r.

N. D. 1995. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Zapozywa niniejszym Abrachama Przedmiejskiego i Lejbę Władysławowskiego ostatnio w osadzie i Gminie Filipowo, Gubernji Suwałkskiej Powiatu Suwałkskiego, zamieszkałych, a obecnie z pobytu niewiadomych, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie p-ko nim zapadłego stawili się w Sądzie Poprawczym tutejszym w ciągu dni 30.

Kalwarja dnia 18 (30) Marca 1874 r.

N. D. 1814. Sąd Policji Poprawczej w Radomiu. Zapozywa niniejszem Jankla Goldberga w 1870 r. we wsi i gminie Zalesice powiecie Radomskim mieszkającego a obecnie z pobytu niewiadomego ażeby w ciągu dni 30 od ogłoszenia niniejszego stawił się w Sądzie tutejszym dla złożenia tłomaczenia w swej sprawie, lub też zawiadomił o miejscu teraźniejszego swego zamieszkiwania a to pod dalszemi skutkami prawa.

Radom d. 12 (24) Marca 1874 r.

Дозволено цензурою.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.